

Sztuczna inteligencja masowo skanowała twarze pasażerów

28 czerwca 2024

Kamery CCTV wspierane przez sztuczną inteligencję Amazona skanowały twarze tysiący pasażerów w Wielkiej Brytanii. Z ujawnionych niedawno dokumentów wynika, że proceder trwał kilka lat, a AI analizowała wiek, płeć, emocje i inne cechy nieświadomych obserwacji ludzi.

Kamery CCTV w połączeniu ze sztuczną inteligencją Amazona miały – w założeniu – monitorować tłumy i wykrywać w nich kradzieże inne działania przestępcze. Niestety ich obserwacje wykraczały daleko poza nadzór nad bezpieczeństwem...

Nowe dokumenty ujawniają, że twarze tysiący osób wsiadających do pociągów w Wielkiej Brytanii zostało przeskanowanych przez oprogramowanie Amazon w ramach szeroko zakrojonych testów sztucznej inteligencji. Wykorzystano system rozpoznawania obrazu do przewidywania wieku, płci i potencjalnych emocji podróżnych, co oznacza, że dane te mogą zostać wykorzystane w systemach reklamowych.

W ciągu ostatnich dwóch lat na ośmiu stacjach kolejowych, w tym Euston i Waterloo w Londynie, czy Manchester Piccadilly – przetestowano technologię nadzoru AI przy użyciu kamer CCTV w celach bezpieczeństwa. Narzędzia te miały być wykorzystane do potencjalnej walki z przestępczością. W szeroko zakrojonych badaniach nadzorowanych przez Network Rail wykorzystano rozpoznawanie obiektów, wykrywanie osób wkraczających na tory, monitorowanie i przewidywanie przepełnienia peronów, a także identyfikację zachowań społecznych.

Jak powiedział Jake Hurfurt, szef działu badań i dochodzeń w grupie zajmującej się wolnością obywatelską – Big Brother Watch, na wniosek której opublikowano dane: „Wdrożenie i normalizacja nadzoru sztucznej inteligencji w przestrzeni

publicznej bez większych konsultacji i rozmów, to dość niepokojący krok”.

Jak wynika z ujawnionych dokumentów, które datowane są na kwiecień 2023 roku, na każdej stacji znajdowało się od pięciu do siedmiu kamer lub czujników.

Ponadto Hurfurt twierdzi, że najbardziej „niepokojący” element badań skupiał się na „demografii pasażerów”. Ta konfiguracja może wykorzystywać obrazy z kamer do tworzenia „statystycznej analizy przedziału wiekowego oraz danych demograficznych mężczyzn i kobiet”. Jest także w stanie „analizować emocje”, takie jak „radość, smutek i złość”. Zwraca on uwagę na fakt, że pozyskane przez kamery „dane można wykorzystać w celu uzyskania maksymalnych przychodów z reklam i sprzedaży detalicznej”, zwłaszcza jeśli w proceder zaangażowana jest gigantyczna korporacja.

Nie jest jasne, jak szeroko zastosowano analizę wykrywania emocji.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk